

Moja przygoda z Erasmus+

Wymiana do Hiszpanii z projektu Erasmus+ pozwoliła mi doświadczyć nowych, w większości pozytywnych wrażeń. Był to mój pierwszy, dalszy wyjazd za granicę przez co jestem bardzo wdzięczny za możliwość udziału w projekcie.

Podczas zajęć prowadzonych przez nauczycieli poszerzyłem wiedzę na tematy takie jak: ekologia, recykling czy nadmierna konsumpcja. Wykonywaliśmy prezentacje, piosenki, plakaty, historie na temat ekologii i rysunki przedstawiające bycie EKO. Moim ulubionym zadaniem było wykonywanie makiety ze śmieci nadających się do recyklingu czy starych, nieużywanych ubrań, którym mogliśmy dać drugie życie. Mimo, że nie mam dużych zdolności manualnych, bardzo dobrze się bawiłem, starając się pomóc mojemu zespołowi jak tylko mogłem.

Dzięki projektowi odkryłem prawdziwą wersję siebie. Poprzez ciągłą współpracę z osobami z Hiszpanii poznałem swoje zalety, jak i wady. Otworzyłem się na nowe znajomości i zauważyłem, że życie poza naszymi granicami nie jest, aż takie zróżnicowane jak zdawało mnie się wcześniej. Zostałem bardzo miło przyjęty przez mojego kolegę Jaumego, który jak się okazało szerzy te same zainteresowania co ja, przez co szybko złapaliśmy dobry kontakt. Nie mogłem narzekać na złe warunki mieszkania, ponieważ rodzina goszcząca mnie zadbała, żebym czuł się jak u siebie w domu.

O Erasmusie nauczyłem się tyle, że gdybym miał okazję pojechać jeszcze raz zrobiłbym to bez zastanowienia. Wyjazd do innego państwa polecam każdemu, komu podoba się poznawanie nowych ludzi, nowych kultur czy języków. Natomiast jeżeli ktoś jest zamknięty w sobie warto pojechać, aby odkryć jaką się jest osobą, jak to było w moim przypadku. Projekt Erasmus+ pozwala spełniać marzenia, o których marzyłem od małego.

Co do kultury, odniosłem wrażenie, że Hiszpanie żyją wolniej i mniej stresują się nagłymi, nieprzewidywalnymi zwrotami akcji w ich życiu. Wstępnie uważałem to podejście za świetne i warte naśladowania, ale gdy przyszło co do czego przestało mnie się to podobać. Chodzi oczywiście o spóźnianie się na wszystko i wszystkiego. Mam tu na myśli przychodzenie na czas zbiórek, lekcji, spotkań czy wstawanie rano na odpowiednią godzinę. Z czasem zacząłem się tym frustrować, ale na szczęście wszędzie zdążaliśmy, ponieważ pociągi czy busy też nie przyjeżdżały na czas.

Głównym hasłem projektu była ekologia i nadmierna konsumpcja. Dowiedziałem się wiele wartościowych informacji, które stosuję aktualnie w swoim życiu: segreguję śmieci, kupuję tylko potrzebne mi rzeczy, nie zaśmiecam środowiska i staram się dbać o naturę. Mimo, że uważałem na początku, że tematyka projektu jest nieważna i niepotrzebna to po skończeniu projektu zauważyłem jak ważną rolę odgrywa ekologia w naszym życiu, poprzez środowisko czy niepotrzebną pracę wielu ludzi w państwach takich jak: Bangladesz, Pakistan czy w Wietnam.

